

## OŚWIADCZENIE

W 2012 r. Piotr Kowalczyk postawił wszystko na jedną kartę. W obliczu nasilających się nacisków z Warszawy zrezygnował z ważnej funkcji w PiS i poparł mnie w Radzie Miasta zakładając klub "Wspólny Lublin".

Pamiętaj Państwo, że wywołało to prawdziwy szok na lubelskiej scenie politycznej. Gdyby nie ta decyzja Piotra Kowalczyka, nie miałbym większości w Radzie Miasta, a tym samym nie byłoby Lublina, który dziś znacie. Piotr Kowalczyk dla dobra miasta zrezygnował wówczas z kariery politycznej w PiS stawiając na rozwój miasta.

Od dnia rezygnacji z członkostwa w PiS Piotr Kowalczyk wielokrotnie słyszał od swoich byłych partyjnych kolegów, że spotka go zemsta. Wiem to, bo wielokrotnie wspominał mi o takich sygnałach, które otrzymywał od różnych osób. Dziś chyba wszyscy możemy sobie zadać pytanie, czy te groźby właśnie się spełniły.

Wiele osób wydało dziś wyrok na Piotra Kowalczyka, choć postępowanie w tej sprawie jeszcze się nie skończyło. Tymczasem ile osób zadało sobie trud zapytania, jakie konkretnie zarzuty są mu stawiane? W jaki sposób korzyść majątkową można zapisać w umowie pomiędzy dwoma przedsiębiorcami, którzy powierzają sobie konkretne wzajemne usługi? Czy to oznacza, że każda umowa pomiędzy dwoma firmami może być dziś zakwestionowana przez CBA jeśli politycznie będzie to potrzebne? Czy ktokolwiek z Państwa widział tę umowę oraz to, w jaki sposób została w niej wpisana bezprawna korzyść majątkowa? Skoro każde wynagrodzenie wpisane do umowy podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym i VAT-em, to o jakiej niedozwolonej korzyści majątkowej mówimy?

Wprawdzie do dziś nie wiemy o jaką działkę chodzi, jednak na podstawie: oświadczenia CBA, oświadczenia Piotra Kowalczyka i doniesień medialnych możemy się domyślać, że to jedna z nieruchomości zlokalizowanych przy ul. Zana, naprzeciwko Sądu Rejonowego, na której obecnie znajduje się sklep z dywanami lub drogeria. Stan prawny tych nieruchomości od dawna jest uregulowany. To działki prywatne, od 2007 r. obowiązuje dla nich plan zagospodarowania przestrzennego, który wyznacza na tym obszarze tereny tzw. usług centrotwórczych, a to oznacza, że mogą tam zostać zlokalizowane obiekty o funkcji: handlowej, turystycznej, gastronomicznej, obsługi biznesu, administracji publicznej i kultury. Minimalny wskaźnik zabudowy został wskazany na nie mniej niż 12 metrów.

Pragnę wszystkim przypomnieć, że 25 października 2007 r. za przyjęciem tego planu zagłosowała zdecydowana większość Radnych, także Radni PiS.

Z oświadczenia Piotra Kowalczyka wynika, że zobowiązał się do przygotowania dokumentacji niezbędnej do realizacji inwestycji. Decyzja o pozwoleniu na budowę, w tym jak i w każdym innym przypadku ma tzw. charakter związany. Przesłanki jej wydania są bowiem ściśle określone przepisami prawa, to oznacza, że urząd na etapie rozstrzygnięcia nie ma pola do uznaniowości. Jeśli wnioskodawca spełnia wymogi ustawy Prawo budowlane, urząd miasta ma obowiązek wydać decyzję o pozwoleniu na budowę w terminie 65 dni od dnia złożenia wniosku. Jeżeli jest plan miejscowy, wiąże on organ co do jego zapisów. **Nie ma tutaj żadnej swobody, pola do uznaniowości czy dowolności interpretacji, nie ma zatem także pola do korupcji.**

dr Krzysztof Żuk

Prezydent Miasta Lublin